

SZUKAJCIE

ŚRODKÓW BY ZOSTAWIĆ ŚWIAT TROCHE LEPSZY OD  
TEGO KTÓRYŚCIE ZASTALI "

BADEN-POWELL

# P O B U D K A

MIESIĘCZNIK 28 ŁDH im. A. Olbromskiego

№ 3 (26)

26 marca 1988 roku

P.O.K. III



## ... SZEREGI PRZEDNIEGO RYCERSTWA ...

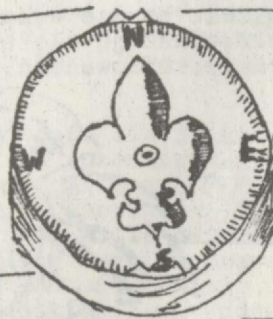
/.../Przechodząc coraz to nowe życia koleje, stajemy znów na progu nowego okresu naszej harcerskiej pracy-na progu Harcerstwa w Polsce Niepodległej.

Chwila to wymarzona, ale nie taka, jaką spodziewaliśmy się ją zastać. Myśleliśmy, że będzie to wybuch zapala, rozmachu niehwywałego pracy, chwila nie-rzenia sił na zamiary, ale dziś widzimy, że tego wszystkiego jeszcze nie ma, że to wszystko należy zrobić. Przede wszystkim zastajemy ogromne rozproszenie sił harcerskich. Bieżące potrzeby oderwały od pracy całe zastępy, zmusiły nas do zaprzestania zwykłej pracy w drużynach, a kazały wykonywać czynności natych-miastowe, doraźne, zastępcze, niezasadne.

Wszystko to tak rozkołysało nas, że dziś dziwnym się zdaje żądanie, abyśmy natychmiast wrócili do łożyska zwykłej pracy, do zbiórek, do wycieczek, obozów. Bo to jest naszym obowiązkiem. Harcerstwo nie może być wewnątrz siebie jak rynek sił dostarczanych na każde żądanie, w każdym kierunku, nie może żyć jak w młynie huczącym-ono musi mieć dla siebie, dla swej pracy atmosferę domu i rodzinnego, mieć własny zamknięty świat, w którym rozejrzawszy się, ciepło dochodzi do wniosku, czym jest Harcerstwo dla niego i dla narodu.

Trzeba, abyśmy wszyscy, od zucha do Harcmistrza, zjednoczyli się w jednym szanowaniu pracy harcerskiej i pracowników harcerskich, abyśmy się zeszli w postanowieniu zaczęcia jej zgodnie, prowadzenia wspólnie i jak najlepiej. Co nam stoi na przeszkodzie? Brak wzorów, formułek, regulaminów, przepisów organizacyjnych - nieprawda. W drużynie pracującej, twórczej, pełnej żywego działania i ruchu nigdy nie daje się dotkliwie odczuć brak form, przepisów, bo nawet wtedy, gdy się nie ma wzorów z zewnątrz, drużyna sama opracuje sobie to co jej potrzeba, ale za to w takiej gdzie się coś wewnątrz psuje i rozkłada, tam się zaczyna szukanie win i winowajców, występują kwasy i niezadowolenia. Nie od zewnątrz więc, ale od wewnętrznej wartości drużyny zależy wszystko-bez regula-minów i myśmy zaczęli pracę harcerską w 1911 i 1912 roku, kiedy byłem zastę-powym w drużynie im Traugutta, umieliśmy w porównaniu z dzisiejszymi szerego-wcami tak mało, że nikt z nas nie widział na własne oczy podręcznika harcerskie-go i tylko słyszeliśmy, że w Krakowie jest wydany Scouting Maikowskiego-ale nie mniej byliśmy harcerzami nie tylko z imienia, bośmy usiłowali idee i sprawę harcerską, jak jej nikt nie umiłowal, bośmy jej oddali naprawdę „wszystko co na-sze”

Dla nas nie było kilku spraw, z których har-cerstwo kładliśmy na 4-tym, 5-tym miejscu - dla nas istniała tylko jedna sprawa i nie było rzeczy, której byśmy nie oddali się z zapalem. NIE FORM NAM TRZEBA, TRZEBA ZAPRZEĆ Z SIEBIE SZAROCĆ CODZIENNOŚCI, TRZEBA ODNOWIĆ PRZYPROSZONA ZNUDZENIEM BOHATERSKA WPROST ŚWIETNOŚĆ ZADAŃ HARCEKOWA POLKATROU. TRZEBA NIE DOPUŚCIĆ DO OBWIĄZANIA ŁOŻU, TRZEBA NIE DO-PUSCIĆ MYŚLI O ZMOCZENIU, TRZEBA NIE ZAPOMINAĆ, ŻE HARCEKSTWO TO NIE ODDZIAŁ POMOCNOŚCI, ALE SZE-REGI PRZEDNIEGO RYCERSTWA-ŻE TO ARMIJA SAMA DLA SIEBIE I POD WŁASNYM SZTANDARDEM /.../



Artykuł Hm Alojzego Pawełka  
w tygodniku „Harcerz” nr 2 ze stycznia 1919r.



archiwum  
harcerskie.pl



# PIERWOWZOR

Przeglądając śpiewniki znalazłem tekst, który z czyną mi się kojarzy. Jest to legionowy wiersz pt.: „Piosenka”. Autorem jest Tadeusz Szantrach żyjący w latach 1888-1942.

Z miejsca na miejsce w świecie kul  
Z lasów do lasów z pól do pól  
Marsz naprzód kędy rozkaz gna  
Żołnierska dola... cha, cha, cha.

Śmierć nam nie straszna ani grób  
My dawno z nią zawarli ślub  
Gdy w pierwszym boju z nami szła  
Żołnierska dola... cha, cha, cha.

Nie pomni nikt kochanki tu  
Kochankę jedną ma nas stu  
Jej imię pułk za hasło ma  
Żołnierska dola... cha, cha, cha.

W manierkach wino, w ustach śpiew  
A jutro w bitwie spłynie krew  
Ległym wspomnienia rzewna łza  
Żołnierska dola... cha, cha, cha.

Lecz naprzód! Z wiarą-bagnet łśni  
Z nim gwiazdę przyszłych niesiem dni  
Z krwi naszej zejzie gwiazda ta  
Żołnierska dola... cha, cha, cha.

# Ktoś kiedyś powiedział...

Wszystkiego najlepszego drogim kobietom! Dziś, zamiast życzeń przekazujemy Wam kilka słów prawdy:

KOBIETY, jak to kiedyś powiedział jakiś dowcipny Francuz, inspirowały nas do tworzenia arcydzieł; zawsze uniemożliwiają nam ich wykonanie. Oskar Wilde

Po wielu latach przyznaję, że byłem w błędzie, jeśli chodzi o EWE. Lepiej jest bowiem żyć poza rajem z nią, niż w rajku bez niej. Mark Twain.

Trzeba wybrać: albo kochać KOBIETY, albo je znać. Rzeczy pośredniej nie ma. Chamfort

KOBIETY są jak przekład: piękne nie są wierne-wierne nie są piękne. G.B. Shaw

Szepz pięknej KOBIETY słyszy się lepiej, niż najgłośniejszy zew obowiązku. Pablo Picasso

KOBIETY bez towarzystwa mężczyzn wiedzą, a mężczyźni bez kobiet głupieją.

Antoni Czechow



Redaguje: Rada 28 Łódzkiej Drużyny Harcerzy im. A. Olbromskiego. Adres redakcji: SP 87 ul. Minerska 1/3 Łódź 28LDH. Wydanie II 14.04.1988r. Cena: -25zł

Nakład: 99+1 egz.

=DO UŻYTKU WEWNATRZORGANIZACYJNEGO=



archiwum  
harcerskie.pl